

Sygn. akt I C 58/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2017r.

SĄD OKRĘGOWY w ŁOMŻY w WYDZIALE I CYWILNYM,

w składzie:

PRZEWODNICZĄCY: ANDRZEJ KORDOWSKI

PROTOKOLANT: EWA MICIURA

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2017r. w Łomży

na rozprawie,

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. K. kwotę 90.000 zł. /dziewięćdziesiąt tysięcy złotych/ wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2014r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. K. kwotę 6.170 / sześć tysięcy sto siedemdziesiąt / złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 58/17

UZASADNIENIE

Powód W. K. w pozwie wniesionym przeciwko (...) S.A. w W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz łącznie kwoty 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wskutek śmierci najbliższego członka rodziny, tj. córki i zięcia, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 12.09.2011 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że 03.06.2006 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć ponieśli bliscy powoda w osobach córki i zięcia. Odpowiedzialność cywilną za zdarzenie ponosi pozwany. Powód pismem z 11.08.2011 r. zgłosił pozwanemu roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Pozwany decyzją z 22.12.2016 r. przyznał na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł. Pomimo złożonego odwołania oraz przedłożenia dokumentacji medycznej z leczenia psychologicznego, pozwany nie zmienił swego stanowiska. Powód wskazał, że nagła śmierć córki i zięcia zamieszkujących wspólnie w gospodarstwie domowym spowodowała u niego ogromny ból i cierpienie oraz miała wpływ na jego stan psychiczny (k. 2).

Na rozprawie w dniu 27.02.2017 r. powód sprecyzował, że wnosi o zasądzenie kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki H. O. i kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć zięcia J. O..

Pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa jako bezzasadnego i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W

uzasadnieniu stanowiska strona pozwana wskazała, że powód otrzymał od pozwanego kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki i zdaniem pozwanego jest to kwota odpowiednia. Nie ma natomiast podstaw, aby przyznać powodowi zadośćuczynienie za śmierć zięcia. Ponadto żądana kwota jest rażąco wygórowana. Zdaniem pozwanego odsetki winny być zasądzone od daty wyrokowania, gdyż dopiero wtedy konkretyzuje się zarówno co do zasady jak i co do wysokości obowiązku pozwanego zapłaty określonej kwoty zadośćuczynienia. W odniesieniu do odsetek podniósł zarzut przedawnienia (k. 13-14).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03.06.2006 r. o godz. 5.30 na autostradzie (...), przy dojeździe do punktu poboru opłat w G., doszło do wypadku drogowego polegającego na tym, że kierujący samochodem marki M. nr rej. (...) uderzył w tył stojącego samochodu marki P. (...), którym podróżowali: H. O. i J. O.. Osoby te poniosły śmierć na miejscu. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem.

Samochód, którym kierował sprawca wypadku był własnością H. K. i w dniu zdarzenia był objęty ubezpieczeniem OC w (...) S.A.

Zmarła H. O. była córką powoda W. K.. Miała ona ukończoną szkołę gastronomiczną i dorywczo świadczyła usługi podczas imprez okolicznościowych. Cały czas mieszkała w domu rodzinnym. Zmarły J. O. był zięciem W. K.. W 1995 r. po ślubie zamieszkał raz z żoną z jej rodzicami. Posiadał on kwalifikacje w zakresie robót budowlanych, wyjeżdżał do pracy zarobkowej na terenie Niemiec. Małżonkowie J. i H. O. wraz z dwójką dzieci mieszkali w Z. razem z rodzicami H. O.. Prowadzili z nimi wspólne gospodarstwo domowe. W kwietniu 2006 r. małżonkowie O. wyjechali do Niemiec na dwumiesięczny kontrakt do pracy na gospodarstwie rolnym. Wypadek, wskutek którego ponieśli oni śmierć zdarzył się podczas ich powrotu z kontraktu do domu.

J. i H. O. pozostawili dwoje małoletnich dzieci: A. O. (urodz. (...)) i I. O. (urodz. (...)). W. K. wraz z żoną B. K. zostali ustanowieni rodziną zastępczą dla wnuków.

W połowie 2007 r. W. K. przeszedł zawał mięśnia sercowego i był hospitalizowany.

W dniu 01.10.2008 r. zgłosił się do (...) dla Dorosłych Szpitala Wojewódzkiego w Ł., gdzie rozpoznano u niego epizody depresyjne. Po opiece poradni pozostawał do maja 2009 r.

Od lutego 2014 r. W. K. pozostaje pod opieką Gabinetu P. A. Ego w B. gdzie jest uczestnikiem terapii psychologicznej ukierunkowanej w początkowym jej okresie na rozwiązanie problemów związanych z przedłużającą się żałobą wnuków pod postacią psychologicznej traumy po tragicznej śmierci obojga rodziców. Obecnie wsparcie psychologiczne dotyczy bezpośredniej reakcji przedłużającej się żałoby w związku ze stratą córki w tragicznych okolicznościach. Ze względu na chwiejny stan psychologiczny wywołany traumą po stracie bliskiej osoby W. K. nadal wymaga stałych oddziaływań interwencyjno-profilaktycznych.

Śmierć córki i zięcia była dla W. K. szokiem i wstrząsem. Na skutek wypadku utracił córkę oraz zięcia, którzy pozostawiali dwoje małoletnich dzieci. W. K. wraz z żoną zaopiekowali się dziećmi i podjęli się ich wychowania. Ze względu na przykre doświadczenia oraz barierę wiekową zadanie to okazało się trudne. Szczególne trudności wychowawcze sprawiała wnuczka I. O.. Dziadkom trudno było dotrzeć do wnuczki, nawiązać z nią porozumienie i pokonać bariery, które wytworzyły się na skutek nagłej śmierci J. i H. O..

Powoda z córką i jej mężem łączyły silne więzi. Zięcia traktował jak syna. Razem mieszkali od 1996 r. W. K. wraz z żoną liczyli na to, że córka i zięć będą dla nich wsparciem i w okresie starości będą się nimi opiekować, pomagać im.

W. K. nigdy nie pogodził się ze stratą córki i zięcia, nie wybaczył sprawcy wypadku. Stale powracają do niego traumatyczne przeżycia, w szczególności w czasie świąt oraz odwiedzin ich grobu. Nic go nie cieszy. Po wypadku

przestał on uczestniczyć w rodzinnych uroczystościach, udzielać się oraz rozmawiać ze swoją drugą córką. Stał się bardziej zamknięty w sobie, małomówny.

Pismem z 11.08.2011 r. W. K. zgłosił do (...) szkodę domagając się zapłaty kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z 22.12.2016 r. pozwany przyznał powodowi kwotę 10.000 zł w związku ze śmiercią córki.

W. K. pracował w firmie (...) w Z.. W 2008 r. przeszedł na emeryturę.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zgłoszenie roszczenia (k. 32), zaświadczenie (k. 33), karty informacyjne leczenia szpitalnego (k. 34, 35), historię choroby (k. 36-39), wyjaśnienia informacyjne powoda (k. 41v-42, nagranie od 00:04:53 do 00:15:14 minuty), zeznania świadków: W. J. (k. 42-42v, nagranie od 00:19:11 do 00:23:57 minuty), B. K. (k. 42v-43, nagranie od 00:23:57 minuty), akta szkody (...) i (...), dokumenty zgromadzone w aktach tut. Sądu I C 140/15 i I C 78/16.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo W. K. zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie bezspornym pomiędzy stronami było, że pozwany (...) S.A. w W. ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku z dnia 03.06.2006 r., z uwagi na objęcie samochodu sprawcy wypadku zakresem umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC). Z tego też względu strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki H. O.. Pozostałe roszczenie strony powodowej, pozwany ubezpieczyciel uznał za niezasadne i w związku z tym odmówił ich wypłaty. Zdaniem pozwanego powodowi nie należy się zadośćuczynienia za śmierć zięcia z uwagi na to, że nie można go zaliczyć do grona osób najbliższych.

Przesłanki odpowiedzialności deliktowej sprawcy wypadku komunikacyjnego wobec osób trzecich za negatywne skutki tego zdarzenia zostały spełnione, a odpowiedzialność pozwanego wynikała z treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może przy tym dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Jednocześnie odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu zawartej przez posiadacza pojazdu mechanicznego umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej została sprecyzowana ustawą z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Z treści art. 34 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Powód wyraźnie zazaczył, że jako podstawę dochodzonego roszczenia wskazuje art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Było to trafne wskazanie podstawy prawnej w świetle aktualnego orzecznictwa. W sprawie poza sporem jest, że wypadek w skutek którego śmierć ponieśli małżonkowie O. miał miejsce w 2006 r., a zatem przed dniem wprowadzenia instytucji zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej poprzez znowelizowanie kodeksu cywilnego i wprowadzenie do niego art. 446 § 4 k.c. W chwili obecnej w orzecznictwie sądów, w tym Sadu Najwyższego panuje ugruntowane jednolite stanowisko, zgodnie z którym „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10). W stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art.

448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (wyrok SN z 15 marca 2012 r. I CSK 314/111, Lex nr 1164718).

Z treści art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W kodeksie cywilnym brak jest definicji dóbr osobistych. Za zdecydowanie przeważającą w doktrynie i jednolicie przyjętą w orzecznictwie należy uznać koncepcję obiektywną, według której dobra osobiste są wartościami o charakterze niemajątkowym, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w społeczeństwie (P. Książak – Komentarz do art. 23 kodeksu cywilnego, Części ogólnej, LEX 2009). Przykładowy katalog dóbr osobistych człowieka został zdefiniowany w art. 23 k.c. i należą do niego w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Dobra te pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Przepis art. 23 k.c. określa dobra osobiste poprzez wskazanie otwartego katalogu desygnatów, pozostawiając doktrynie oraz orzecznictwu ściślejsze określenie charakteru tych dóbr oraz metody ich ochrony. Z treści art. 47 Konstytucji RP wprost wynika, że każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Z uwagi na związek niektórych dóbr osobistych z rodziną wyodrębnić można rodzinne dobra osobiste jako "wartości życia rodzinnego" (por. A. Zielonacki, Wartości życia rodzinnego w świetle ochrony dóbr osobistych (w:) Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym, pod red. J. St. Piątowskiego, Warszawa 1986, s. 232), do których zaliczyć należy życie rodzinne, prywatność, mir domowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1967 r., sygn. akt II CZ 52/67, OSPiKA 1968, z. 10, poz. 208), stan cywilny, prawo do kontaktów z dzieckiem (E. Płonka, J. Strzebińczyk, Osobista styczność dziadków z małoletnimi wnukami, NP 1981, nr 5, s. 19; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2005 r., sygn. akt I ACa 554/05, PS 2007, nr 1, s. 136 z glosą aprobowaną M. Wałachowskiej), nazwisko rodzinne, wizerunek rodziny, tradycja rodzinna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2003 r., sygn. akt V CK 308/02, OSNC 2004, nr 5, poz. 82), czy kult zmarłych członków rodziny (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1965 r., sygn. akt I CR 464/64, OSNCP 1965, nr 10, poz. 171; z dnia 12 lipca 1968 r., sygn. akt I CR 252/68, OSNCP 1970, nr 1, poz. 18 oraz z dnia 31 marca 1980 r., sygn. akt II CR 88/1980, LEX nr 8222).

W wyroku z dnia 23 września 2005 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku (sygn. akt I ACa 554/05, Palestra 2006/9-10/308, POSAG 2008/1/5, LEX nr 193128 z glosą aprobowaną: M. Kowalskiego – Palestra 2006/9-10/308 oraz M. Wałachowskiej – M. PS 2007/1/135) stanął na stanowisku, że szczególna więź rodziców z dzieckiem – przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie – zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c.. Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r. (sygn. akt I ACa 1137/07, POSAG 2008/1/50, LEX nr 466366), który stwierdził, że powodowanie śmierci osoby bliskiej – męża i ojca przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego – żony i dzieci, w postaci prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci.

Z powyższego orzecznictwa i poglądów doktryny wynika, że ochronie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. podlega dobro osobiste w postaci życia rodzinnego, prawa do kontaktów z najbliższymi, szczególnych więzów rodzinnych. Z kolei o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa (...). Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny niezującego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 03.06.2011 r., sygn. III CSK 279/10, Lex nr 898254).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że powodowi jako ojcu zmarłej H. O. i jako teściowi zmarłego J. O. przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę albowiem spowodowanie ich śmierci przez sprawcę wypadku

stanowiło naruszenie dóbr osobistych powoda. Bezsprzecznie powoda oraz zmarłych łączyły silne pozytywne więzi rodzinne. Córka i zięć powoda mieszkali razem z powodem i jego żoną, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Powód wraz z żoną pomagał zmarłym opiekować się ich małoletnimi dziećmi, w szczególności podczas ich wyjazdów do Niemiec. Od lat tworzyli oni zgodną i kochającą się rodzinę. Ustalono, że H. O. i J. O. zajmą się powodem i jego żoną i opiekują się nimi w okresie starości.

Powyższe ustalenie o dopuszczalności roszczenia powoda co do zasady, otwiera drogę do rozpatrzenia jego żądania w zakresie wskazanej w nim kwoty. Ustalenie „odpowiedniej sumy pieniężnej” tytułem zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. powinno następować – podobnie jak przy ustalaniu zadośćuczynienia z art. 445 k.c. – z uwzględnieniem wszelkich okoliczności. Oceniając zatem, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. W sprawie, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 kc to między innymi dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyrok SA w Gdańsku z 24 sierpnia 2012 r., V ACa 646/12, LEX 1220462). Zadośćuczynienie z art. 448 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość – wysokość ta jednak nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (np. wyrok SN z 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, Lex Polonica nr 316013, OSNCP 1963, Nr 5, poz. 107 i wyrok SN z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Lex Polonica nr 321721). Jednocześnie jednak powołanie się na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyrok SA we Wrocławiu z 22 lutego 2012 r., I ACa 65/12, LEX nr 1162847; wyrok SA w Warszawie z 21 października 2014 roku, sygn. akt I ACa 1957/13, LEX nr 1624062); kryterium „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma charakter pomocniczy w aspekcie realizacji zasady sprawiedliwości społecznej (tak wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66).

Analizując kwestie związane z wysokością zadośćuczynienia pieniężnego należnego powodowi za śmierć córki i zięcia Sąd miała na uwadze, że niewątpliwie, w skutek ich śmierci powód przeżył traumę związaną z nagłą jednoczesną śmiercią dwóch bliskich mu osób. Z zeznań świadka B. K. (k. k. 42v, nagrania od 00:23:57 minuty) i świadka W. J. (k. 42, nagranie od 00:19:11 minuty) wynika, że tworzyli oni zgodną rodzinę, od 1995 r. razem mieszkali, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, zięcia traktowali jak własne dziecko, pozostawali w bardzo dobrym kontakcie, wspierali się i pomagali sobie. Tworzyli szczęśliwą, trzypokoleniową rodzinę.

Wypadek wpłynął na stan zdrowia psychicznego powoda. Z przedłożonej dokumentacji medycznej oraz zaświadczenia wynika, że powód w okresie od 10.2008 r. do 05.2009 r. pozostawał pod opieką poradni psychiatrycznej (k. 36-39), a od lutego 2014 r. stale korzysta z pomocy psychologa. Psycholog potwierdził, że stan zdrowia psychologicznego powoda jest nadal chwiejny i wymaga on stałych oddziaływań interwencyjno-profilaktycznych (k. 33).

Wypadek wpłynął na życie rodzinne powoda oraz jego codzienne funkcjonowanie. Z zeznań W. J. wynika, że powód zamknął się w sobie, nic go nie cieszy, przestał się z nią kontaktować oraz uczestniczyć w spotkaniach i uroczystościach rodzinnych (k. 42-42v, nagranie od 00:20:36 minuty).

Dramatyzmu sytuacji powoda dodaje fakt, że córka i zięć pozostawili dwoje małoletnich dzieci córkę i syna, którzy wówczas mieli odpowiednio 10 lat i 4 lata. Powód wraz z żoną przejął nad nimi opiekę. Musiał spełniać się w roli ojca i dziadka. Z wyjaśnień powoda oraz dokumentów zgromadzonych w aktach tut. Sądu sygn. I C 140/15 i I C 78/16

wynika, że ze względu na ujemne przeżycia, odczuwane lęki oraz barierę wiekową opieka ta okazała się dla powoda trudna, w szczególności wobec wnuczki.

Powód na skutek śmierci córki i zięcia utracił poczucie stabilności, wzajemnego wsparcia obejmującego sferę materialną i niematerialną oraz gwarancję pomocy i opieki w okresie starości. Z wyjaśnień informacyjnych powoda popartych zeznaniami świadków wynika, że córka wraz z zięciem mieli nadal mieszkać z powodem, w razie choroby i starości opiekować się nim i ostatecznie dochować.

Pomimo upływu ponad 10 lat od dnia śmierci córki i zięcia powoda, zdarzenie nadal wywołuje u niego silne emocje, w szczególności podczas odwiedzin cmentarza oraz w okresie świątecznym. Zgodnie z wyjaśnieniami powoda (k. 41v, nagranie od 00:10:26 minuty) nigdy nie pogodził się on ze stratą bliskich mu osób, nie jest on w stanie wybaczyć sprawcy wypadku.

Powyższe przekonuje, że na skutek wypadku i utraty dwojga najbliższych powodowi członków rodziny doszło do istotnego naruszenia dóbr osobistych powoda, w postaci prawa do życia w rodzinie. Skutki wypadku rozciągały się także w sferze psychicznej powoda, którego cierpienie i ból po stracie córki i zięcia są nadal widoczne.

Na gruncie przedmiotowej sprawy zaistniały jednakże okoliczności, które nie pozwalały na uwzględnienie żądania powoda w całości.

Niewątpliwie zdarzenie wpłynęło na pogorszenie się stanu zdrowia fizycznego powoda, jednak powód nie wykazał aby przebyty w połowie 2008 r. zawał mięśnia sercowego był skutkiem wypadku, za który odpowiedzialność cywilną ponosi strona pozwana. Wypadek nie wpłynął też na pracę zawodową powoda. Powód pracował do 2008 r. a następnie przeszedł na emeryturę.

Ponadto Sąd Okręgowy miał na uwadze znaczny upływ czasu pomiędzy zgłoszoną przez powoda szkodą a datą wystąpienia z żądaniem do sądu. Upływ czasu przełożył się na wzrost stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio także rzutuje na wysokość zadośćuczynienia. Dlatego Sąd Okręgowy, nie tracąc jednocześnie z pola widzenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia stanął na stanowisko, że jego wysokość winna odpowiadać realiom z dnia zgłoszenia żądania pozwanemu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem są kwoty po 50.000 zł, tj. 50.000 zł w związku ze śmiercią córki H. O. i 50.000 zł w związku ze śmiercią zięcia J. O.. Uwzględniając przy tym kwotę 10.000 zł wypłaconą przez pozwanego w związku ze śmiercią H. O., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 90.000 zł. Przy pomocniczym uwzględnieniu warunków i stopy życiowej społeczeństwa, wskazane kwoty są w ocenie Sądu adekwatne do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy i pozwala na jej rekompensatę, pozostając w rozsądnym rozmiarze i nie prowadząc do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda kosztem pozwanego.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt II sentencji wyroku).

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zarzut przedawnienia był zasadny. Roszczenie o odsetki jest roszczeniem okresowym i jako takie przedawnia się z upływem trzech lat – zgodnie z art. 118 k.c. Dlatego Sąd zasądził odsetki od dnia liczonego trzy lata wstecz od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 26.01.2014 r. do dnia zapłaty.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc w zw. z §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, przy uwzględnieniu wyniku procesu. Powód wygrał roszczenie w 65%, zaś pozwany w 35%.